

Sygn. akt III K 58/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w III Wydziale Karnym
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Demianiuk - Dzik

Protokolant: stażysta Rafał Czyżewski, stażysta Patrycja Radzichowska, stażysta Anna Frydrychowska, stażysta Joanna Krynicka

przy udziale oskarżyciela publicznego – Anny Wysznińskiej, Michała Pomianowskiego, Radosława Kalarusa, Ewy Sitarskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 24 września 2014 r., 23 października 2014r., 25 listopada 2014r., 15 lipca 2015r.

sprawy

M. G.

syna K. i M. zd Ł.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

jako członek zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w/s w W.

ul. (...) w okresie od 21.02.2008 do 22.09.2009 za miesiące: 01-12/2008, 01-08/2009 roku nie zapłacił na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) pobranych od wynagrodzeń pracowników zaliczek na podatek dochodowy do osób fizycznych w obowiązującym terminie, tj. do dnia 20 miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrano zaliczki w łącznej kwocie 14.439 zł.,

tj. o czyn z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

I. oskarżonego M. G. uznaje za winnego tego, że jako członek zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w/s w W.

ul. (...) w okresie od 21.02.2008 do 20.05.2009 za miesiące: 01-12/2008, 01-04/2009 roku nie zapłacił na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) pobranych od wynagrodzeń pracowników zaliczek na podatek dochodowy do osób fizycznych w obowiązującym terminie, tj. do 20- tego dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrano zaliczki w łącznej kwocie 11.443 zł. tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i na podstawie powołanych przepisów skazuje go, a na podstawie art. 77 § 2 k.k.s. wymierza mu karę grzywny w liczbie 30 (trzydziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1122,76zł (tysiąc sto dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt sześć groszy), w tym 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty;

III. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 612 (sześćset dwanaście) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. G..

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu zebranego i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 2004 roku do 17 czerwca 2009 roku M. G., pełnił funkcję członka zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...) i był on z tego tytułu odpowiedzialny za odprowadzanie na rachunek właściwego urzędu skarbowego zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, pobranych od wypłacanych pracownikom wynagrodzeń.

W latach 2008 – 2009 po stronie spółki powstały zaległości w płatności zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych. W okresie tym spółka zatrudniała bowiem pracowników, którzy otrzymywali wynagrodzenie z tytułu świadczonej pracy. W konsekwencji, w spółce, obliczane były zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składane do Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) deklaracje podatkowe w tym zakresie. Niemniej jednak, pomimo składania tychże deklaracji, spółka nie odprowadziła w okresie od 21 do 22.09.2009r. za okres od stycznia 2008r do sierpnia 2009r. do Urzędu Skarbowego, w przewidzianym ustawowo terminie (tj. do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrano zaliczki), zaliczek w łącznej kwocie 14.862 złotych.

Z kolei w okresie od 21 lutego 2008 r. do 20 maja 2009 r., kiedy to za odprowadzenie zaliczek przez spółkę (...) odpowiedzialny był M. G., nie odprowadził on, w przewidzianym ustawowo terminie, zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za okres od stycznia 2008 r. do kwietnia 2009 r. w kwocie ogółem 11.443 złotych. Mimo, że spółka korzystała z pomocy biura rachunkowego, a M. G. nie podpisywał wszystkich deklaracji podatkowych za wskazany wyżej okres (deklarację za rok 2009 podpisała księgowa spółki), faktycznie to on w roku 2008 i do maja 2009 roku, z tytułu zajmowanego stanowiska odpowiadał za dopilnowanie terminowego odprowadzania pobranych zaliczek.

Wskazane wyżej zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, nie zostały uregulowane do dnia. Aktualny stan zaległości podatkowych (...) Sp. z o.o. z tytułu podatku od osób fizycznych, za okres od stycznia 2008 do kwietnia 2009 r. wraz z naliczonymi odsetkami wynosi 19.899 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego k. 165-165, zeznań świadka P. O. k. 166-167, zeznań świadka I. R. k. 308, list zaległości k. 2, 19, 121, 143, 162, 250, 305, informacji z KRS k. 3-10, uchwały k. 147, deklaracji PIT-4R k. 182-185, 187-190, dokumentacji z US k. 192-249.

Oskarżony, który złożył wyjaśnienia dopiero na rozprawie w dniu 25.11.2014r. (wcześniej postępowanie toczyło się w stosunku do nieobecnych), nie ustosunkował się wprost do stawianego mu zarzutu. Niemniej jednak w swoich wyjaśnieniach nie kwestionował faktu powstania zaległości, wskazując jedynie, iż nie miał informacji o ich powstaniu, jak również nie wie dlaczego one powstały.

Sąd co do zasady obdarzył wiarą wyjaśnienia oskarżonego. Oskarżony wyjaśniał bowiem spójnie i logicznie, klarownie podając w nich, istotne okoliczności sprawy. Oskarżony nie kwestionował faktu, powstania zaległości, jak również potwierdził, iż do czasu odejścia z zarządu, był jedną z osób odpowiedzialnych za sprawy finansowe spółki, a także wskazał, że kondycja finansowa spółki w końcowym okresie jego pracy była dobra. Wiarygodnie wskazał również, że z uwagi na upływ czasu nie pamięta szczegółowo okresu objętego zarzutem oraz nie jest w stanie stwierdzić, dlaczego nie wpłacono w terminie zaliczek na podatek od osób fizycznych. Nie zasługują jednak na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazuje, że nie miał informacji o powstaniu zaległości podatkowych i to była przyczyna nieuiszczenia zaliczek. Wyjaśnienia oskarżonego nie mogą zostać uznane przez Sąd za wiarygodne. Wskazać bowiem należy, że to na płatniku składek ciąży obowiązek ich obliczenia, pobrania i wpłacenia do Urzędu Skarbowego do dnia 20 tego każdego miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki. Urząd Skarbowy uzyskuje informację o należnych zaliczkach dopiero po zakończeniu roku podatkowego w złożonej przez płatnika deklaracji PIT 4R. W tej

sytuacji tłumaczenia oskarżonego, że nie wiedział o zaległościach podatkowych, bo Urząd Skarbowy nie zwracał się w sprawie zadłużenia nie mogą być uznane za zgodne z prawdą.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka P. O.

– członka zarządu (...) Sp. z o.o. do końca roku 2006 r., a następnie jej udziałowca. Zeznania tego świadka, pozostają w pełnej korelacji z wyjaśnieniami oskarżonego. Świadek klarownie i zwięźle opisuje okoliczności związane z ogólnymi sprawami spółki i potwierdza fakt, iż po jego odejściu, za spółkę odpowiadał oskarżony M. G.. Świadek potwierdził również, że kondycja finansowa spółki w latach 2008 – 2009 była dobra. Zważyć zarazem należy, iż zeznania te są w pełni spójne i logiczne, a w postępowaniu nie ujawniono żadnych dowodów przeciwnych.

Sąd w całości obdarzył wiarą również zeznania świadka I. R.

– pracownika Urzędu Skarbowego, która zajmowała się rozliczeniami Spółki (...). Relacja świadka dotyczy okoliczności, o których wiedzę powzięła w związku z pracą zawodową i nie wiązał jej z żadną ze stron stosunek emocjonalny, mogący mieć wpływ na wiarygodność jej zeznań. Świadek klarownie i zwięźle opisała okoliczności związane z procedurą kontroli deklaracji PIT-4R i jasno potwierdziła fakt, nie wpłacenia zaliczek na podatek, zadeklarowanych przez spółkę za lata 2008 i 2009. Zeznania świadka korelują ponadto z dokumentacją w postaci list zaległości (...) Sp. z o.o., a także deklaracji PIT-4R składanych przez spółkę za lata 2008 i 2009.

Sąd jako w pełni wiarygodne ocenił dowody z dokumentów w postaci wspomnianych wyżej list zaległości oraz deklaracji PIT-4R złożonych przez (...) Sp. z o.o. za lata 2008 i 2009, a także dokumentacji dostarczonej przez Urząd Skarbowy, informacji z KRS odnośnie spółki (...) oraz odpisu uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Sp. z o.o. z dnia 10 czerwca 2009 r. w sprawie odwołania członka zarządu.

Dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, nie były kwestionowane przez strony, a w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości co do swojej autentyczności. W związku z powyższym Sąd uznał je za wiarygodne źródło dowodowe, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o tak zgromadzone i ocenione dowody Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

Przestępstwo określone w art. 77 § 1 k.k.s. polega na zaniechaniu uiszczenia organowi podatkowemu pobranego podatku w terminie, a zatem zgodnie z art. 38 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczkę. W wypadku, gdy kwota niewpłaconego podatku jest małej wartości, oskarżony odpowiada za typ uprzywilejowany, ujęty w art. 77 § 2 k.k.s.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że oskarżony w okresie od 21 lutego 2008 r. do 20 maja 2009 r. nie dokonał w terminie wpłaty zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za okres od stycznia 2008 r. do kwietnia 2009 r., a łączna kwota niewpłaconych zaliczek nie przekroczyła, w czasie popełnienia czynu zabronionego, dwustukrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia (art. 53 § 15 k.k.s.). Oskarżony swoim zachowaniem wypełnił zatem znamię czynności wykonawczej, określonej w art. 77 § 2 k.k.s.

Jednocześnie zauważyć należy, iż rozpatrując kwestię odpowiedzialności oskarżonego M. G., za niewpłacenie przez spółkę (...) zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, należy mieć na uwadze fakt, iż był on członkiem zarządu w/w podmiotu jedynie do 17 czerwca 2009 r., co jasno wynika, ze wspomnianej wyżej uchwały zgromadzenia wspólników z dnia 10 czerwca 2009 r. i ma potwierdzenie w informacji z KRS. Jednocześnie bez znaczenia pozostaje fakt, iż stosownego wpisu z KRS dokonano dopiero w dniu

30 czerwca 2009 r., albowiem wpis ten ma bowiem jedynie charakter deklaratoryjny i nie wpływa na moc wiążącą uchwały z dnia 10 czerwca 2009 r. Tym samym oskarżonemu M. G. można przypisać odpowiedzialność jedynie za niewpłacenie tych zaliczek, których termin płatności upłynął przed 17 czerwca 2009 r. Ostatnią zaliczką, za której niewpłacenie odpowiada oskarżony jest zatem, płatna do 20 maja 2009 r. zaliczka za kwiecień 2009 r. Termin kolejnej przypadał bowiem na 20 czerwca 2009 r., a zatem na datę wypadającą, już po odwołaniu oskarżonego z zarządu (...) Sp. z o.o. Z powyższych okoliczności wynika zaś, konieczność modyfikacji zarzuconego oskarżonemu czynu, poprzez skrócenie okresu jego popełnienia oraz odpowiednie zmniejszenie kwoty niewpłaconego podatku, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

W dalszej kolejności zauważyć należy, że dla odpowiedzialności karnoskarbowej oskarżonego bez znaczenia pozostaje fakt, że oskarżony nie zarejestrował faktu powstania zaległości, ani też okoliczność, iż Urząd Skarbowy nie wezwał go do uiszczenia zaległości, bezpośrednio po ich powstaniu.

Zgodnie bowiem z art. 31 ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowych od osób fizycznych - osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, zwane dalej "zakładami pracy", są obowiązane jako płatnicy obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskują od tych zakładów przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy, zasiłki pieniężne z ubezpieczenia społecznego wypłacane przez zakłady pracy, a w spółdzielniach pracy - wypłaty z tytułu udziału w nadwyżce bilansowej.

Z kolei art. 38 ust. 1. ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (w brzmieniu obowiązującym obecnie, jak i w czasie popełnienia czynu) nakłada na płatników podatku określonych w art. 31 ustawy obowiązek przekazania pobranych zaliczek na podatek w terminie do dnia 20 miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki, na rachunek urzędu skarbowego, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania płatnika, a jeżeli płatnik nie jest osobą fizyczną, według siedziby bądź miejsca prowadzenia działalności, gdy płatnik nie posiada siedziby. W przypadku zaś, wystąpienia różnicy pomiędzy kwotą potrąconego podatku a kwotą wpłaconego podatku przepis ten nakazuje jej wyjaśnienie w deklaracji, o której mowa w art. 38 ust. 1a ustawy.

Powołane powyżej przepisy, w sposób jednoznaczny nakładają na płatnika bezwzględny obowiązek obliczenia, pobrania i przekazania na rachunek właściwego Urzędu, zaliczki na podatek dochodowy od osób fizyczny. Zarazem, ustawodawca nie uzależnia, istnienia owego obowiązku od jakiegokolwiek wezwania ze strony urzędu. Obowiązek podatkowy powstaje tutaj automatycznie i wynika nie jako

z samego faktu wypłacenia pracownikowi wynagrodzenia w kwocie netto. Niewpłacenie na rachunek organu podatkowego obliczonego i pobranego podatku, nie musi bowiem polegać na fizycznym przejęciu przez płatnika kwoty, stanowiącej jego równowartość. Przez "pobranie kwot zobowiązania podatkowego" należy bowiem rozumieć wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia, po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki (wynagrodzenia netto). Nieprzekazanie przez płatnika

w odpowiednim terminie pobranych w ten sposób zaliczek na podatek dochodowy, wypełnia znamiona przestępstwa z art. 77 § 2 k.k.s. (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., IV KKN 427/98, wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2002 r., IV KKN 426/98; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1999 r., III KKN 434/97). Przyjmuje się bowiem, że środki pieniężne nie należą do płatnika, lecz do podatnika (do czasu pobrania) i do Skarbu Państwa (od czasu wpłacenia), powinnością płatnika jest zaś jedynie obliczyć, pobrać podatek i wpłacić go na rachunek organu (Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Kardas P., Łabuda G., Razowski T., 2012).

W świetle powyższego odpowiedzialności oskarżonego nie wyłącza zatem okoliczność, iż z sobie tylko znanych przyczyn nie zorientował się on, że obliczone i pobrane zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, w związku z wynagrodzeniami osób zatrudnionych w (...) Sp. z o.o., nie zostały przekazane na konto Trzeciego Urzędu Skarbowego (...). Urząd Skarbowy nie miał zaś żadnego obowiązku wzywać oskarżonego do zapłacenia podatku, gdyż oczywistym jest, iż miał on uiścić zaliczki bez wezwania.

Co więcej, Urząd Skarbowy de facto nie ma możliwości, aby na bieżąco kontrolować nieprawidłowości w zakresie wpłacania zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych. Zważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 38 ust. 1a ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych – w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym zarzutem - w terminie do końca stycznia roku następującego po roku podatkowym płatnicy, o których mowa w art. 31 i 33-35, są obowiązani przesłać do urzędu skarbowego, którym kieruje naczelnik urzędu skarbowego właściwy według miejsca zamieszkania płatnika, a jeżeli płatnik nie jest osobą fizyczną, według siedziby bądź miejsca prowadzenia działalności, gdy płatnik nie posiada siedziby, roczną deklarację, według ustalonego wzoru. Tym samym formalną informację na temat wysokości zaliczek, jakie dany podmiot winien przekazać w danym roku kalendarzowym urząd otrzymuje dopiero na początku roku następującego po roku podatkowym. Dopiero wówczas możliwe jest stwierdzenie, czy zadeklarowane kwoty rzeczywiście wpłacono. Wcześniej zaś organ dysponuje co najwyżej potwierdzeniem wpływu na konto określonej kwoty, która sama w sobie nie daje podstaw do stwierdzenia, czy dany podmiot wywiązał się z obowiązku podatkowego w całości. Analogicznie, brak wpłaty nie świadczy o niedopełnieniu obowiązku, albowiem może zwyczajnie oznaczać, iż w danym miesiącu obowiązek nie powstał. W realiach sprawy niniejszej, Trzeci Urząd Skarbowy (...) miał zatem realną możliwość stwierdzenia i dochodzenia zaległości, za rok 2008 dopiero na początku roku 2009 r., zaś zaległości za rok 2009, odpowiednio na początku 2010 r. (tj. już po odwołaniu oskarżonego z zarządu). Zebrana w sprawie dokumentacja jednoznacznie potwierdza zaś, że urząd czynności zmierzające do wyegzekwowania podatku, podejmował w 2010 r. i kierował je przeciwko spółce (...), w której oskarżony nie pełnił już żadnej funkcji. Okoliczności te nie wpływają jednak na kwestie zaistnienia przestępstwa z art. 77 § 2 k.k.s., którego istotą jest niewpłacenie podatku w terminie. Do realizacji jego znamion wystarczy zatem, że płatnik wprawdzie wpłaca należny podatek (który zresztą ma obowiązek wpłacić samodzielnie bez wezwania ze strony organu), ale z uchybieniem ustawowym terminom. Zakładając zatem hipotetycznie, że organ podatkowy miałby możliwość wezwać oskarżonego do spłaty należności po każdorazowym przekroczeniu przezeń terminu płatności zaliczek, a ten na wezwanie organu regulowałby zaległość, wówczas również mielibyśmy do czynienia z przestępstwem z art. 77 § 2 k.k.s.

Reasumując, opisane powyżej okoliczności, w żadnym wypadku nie wyłączają odpowiedzialności karnoskarbowej oskarżonego M. G..

Z zebranego materiału dowodowego i ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że tempore criminis kondycja spółki (...) była dobra,

a jej pracownikom były wypłacane wynagrodzenia, należne od nich zaliczki na podatek dochodowy zostały obliczone, potrącone i wskazane w złożonych deklaracjach podatkowych. Oskarżony nie uścił zatem do Urzędu Skarbowego w terminie pobranego podatku, wypełniając tym samym znamiona przestępstwa określonego w art. 77 § 2 k.k.s.

Przestępstwo z art. 77 § 2 k.k. ma charakter indywidualny. Podmiotami tego czynu zabronionego są płatnik oraz inkasent. Płatnikiem zgodnie z art. 8 ordynacji podatkowej jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej zobowiązana na podstawie przepisów prawa podatkowego do obliczenia podatku, jego pobrania od podatnika oraz wpłacenia we właściwym terminie organowi podatkowemu. Stosownie do art. 31 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, zwane dalej "zakładami pracy", są obowiązane, jako płatnicy, obliczać i pobierać w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy od osób, które uzyskują od tych zakładów przychody ze stosunku pracy. (...) Sp. z o.o. była zatem, jako osoba prawna, zatrudniająca pracowników, płatnikiem. Wskazać również należy, że zgodnie z art. 9 § 3 k.k.s., za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe odpowiada jak sprawca także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania, zajmuje się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej, niemającej osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną. Chodzi więc o osobę, która zajmuje się sprawami gospodarczymi (w tym finansowymi) płatnika lub inkasenta na podstawie przepisu prawa, decyzji organu, umowy lub faktycznego wykonywania. Osobą taką

w niniejszej sprawie jest oskarżony. M. G. jako członek zarządu (...) Sp. z o.o., na podstawie art. 208 k.s.h. obowiązany był, bowiem do prowadzenia spraw spółki i reprezentowania jej i faktycznie to on odpowiadał za wszelkie decyzje

w zakresie należności podatkowych w spółce, na co sam wskazuje w swoich wyjaśnieniach i co potwierdza fakt podpisania przez niego deklaracji PIT-4R za 2008 rok.

W związku z powyższym należało uznać, że oskarżony należy do kręgu podmiotów, mogących odpowiadać karnie za czyn określony w art. 77 § 2 k.k.s.

Strona podmiotowa przestępstwa, określonego w art. 77 § 2 k.k.s., charakteryzuje się umyślnością. Przestępstwo to może zatem zostać popełnione jedynie w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. W ocenie Sądu, z okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wynika, że zachowanie oskarżonego charakteryzowało się umyślnością w postaci zamiaru co najmniej ewentualnego. Oskarżony był bowiem świadom pełnionej przez siebie funkcji i związanych z tym obowiązków. Jednocześnie jako osoba dorosła, mająca pełną zdolność prawną i mająca doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej, miał on pełną świadomość, że stanowisko członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o szeroko pojętym profilu usługowym zakresie m. in. projektowania budowlanego i urbanistycznego, wiąże się z szeregiem ustawowych obowiązków mających na celu zapewnienie porządku w sprawach finansowych spółki, w tym w zakresie obowiązków podatkowych względem państwa. Stwierdzić zatem należy, że oskarżony winien mieć świadomość, iż niedostateczna kontrola spraw finansowych spółki może skutkować naruszeniem przepisów podatkowych i uszczupleniem należności publicznoprawnych, co z kolei wiąże się odpowiedzialnością karnoskarbową. Z wyjaśnień oskarżonego wynika zaś, że wykonując obowiązki członka zarządu nie wykazywał większego zainteresowania dbałością o terminową realizację zobowiązań spółki względem Skarbu Państwa. Otwarcie wskazał on, iż zaległości są w jego ocenie niewielkie, a Urząd nie wzywał do ich skorygowania. M. G. prezentował zatem postawę bierną licząc na inicjatywę organu podatkowego. Powyższa postawa oskarżonego wskazuje, zaś że co najmniej godził się na możliwość popełnienia przestępstwa skarbowego określonego w art. 77 § 2 k.k.s., w postaci niepłacenia zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego w ramach czynu ciągłego, określonego w art. 6 § 2 k.k.s. Niewpłacanie pobranych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych następowało bowiem w krótkich, miesięcznych odstępach czasu, z wykorzystaniem, w przypadku każdego z zachowań, tego samego zamiaru. Oskarżony za każdym bowiem razem, po potrąceniu z wypłacanych wynagrodzeń zaliczek na podatek dochodowy, nie wpłacał ich na konto Urzędu Skarbowego, każdorazowo w wyniku braku dostatecznego zainteresowania sprawami spółki w tym zakresie i całkowicie błędnego założenia, że Urząd Skarbowy winien z urzędu, na bieżąco wzywać go do natychmiastowej spłaty każdej powstałej zaległości.

Dokonując subsumcji przypisanego oskarżonemu czynu pod przepisy prawa, należało także mieć na względzie, iż czyn ten dotyczył szesnastu zachowań, polegających na zaniechaniu odprowadzenia pobranych zaliczek na rachunek organu podatkowego za kolejne poszczególne miesiące – od stycznia 2008 r. do kwietnia 2009 r., w ustawowym terminie do 20 dnia każdego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki. Łączna wysokość kwot należnych zaliczek za poszczególne miesiące, która wyniosła 11 443 złotych wyczerpywała zaś znamię „kwoty małej wartości”, tj. przepisu art. 77 § 2 k.k.s., przekraczając próg ustawowy, który wynosił – na rok 2008 – 5630 zł (5 x 1126 zł – wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2008), czy też 6380 zł za rok 2009 (5 x 1276 zł – wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2009).

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżonemu w pełni zasadnie postawiono, zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

Niemniej jednak, jak wykazano wcześniej, zawarty w akcie oskarżenia opis czynu wymagał korekty, poprzez uwzględnienie faktu, iż oskarżony od dnia 17 czerwca 2009 r. przestał być członkiem zarządu (...) Sp.

z o.o., przez co nie można przypisywać mu odpowiedzialności karnoskarbowej za zaliczki niewpłacone na konto Urzędu Skarbowego, których termin płatności upłynął po tej dacie. Z zarzutu należało zatem wyeliminować niewpłacenie

w okresie od 20 czerwca 2009 r. do 20 września 2009 r., zaliczek za miesiące maj, czerwiec, lipiec i sierpień 2009 roku, a co za tym idzie zmniejszyć ogólną kwotę uszczuplonej należności publicznoprawnej o 2996 złotych.

W związku z powyższym Sąd, w punkcie I wyroku uznał oskarżonego M. G. za winnego tego, że jako członek zarządu spółki (...) Sp.

z o.o. w/s w W. ul. (...) w okresie od 21.02.2008 do 20.05.2009 za miesiące: 01-12/2008, 01-04/2009 roku nie zapłacił na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) pobranych od wynagrodzeń pracowników zaliczek na podatek dochodowy do osób fizycznych w obowiązującym terminie,

tj. do 20- tego dnia miesiąca następującego po miesiącu w którym pobrano zaliczki

w łącznej kwocie 11.443 zł. tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję

art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

Przypisane oskarżonemu przestępstwo skarbowe godziło w interes Skarbu Państwa i skutkowało uszczupleniem w należności publicznoprawnej

w postaci podatku dochodowego od osób fizycznych w kwocie 11.443 zł. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, Sąd uznał iż zarzucane mu przestępstwo skarbowe charakteryzuje się umiarkowanym stopniem szkodliwości społecznej. Na taką ocenę wpływ miało działanie oskarżonego charakteryzujące się winą umyślną oraz skutkujące uszczupleniem należności publicznoprawnej we wspomnianej wyżej kwocie podatku dochodowego od osób fizycznych. Powyższe zaległości nie zostały zaś uregulowane do dziś dnia.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się kryteriami wymienionymi w art.

12 § 2 k.k.s., a więc swoim uznaniem, granicami przewidzianymi przez ustawę, bacząc, aby ich dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze

i wychowawcze, które mają one osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą, a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Ponadto w myśl art. 13 § 1 k.k.s. Sąd uwzględnił w szczególności rodzaj

i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, rodzaj i stopień naruszenia ciążącego na sprawcy obowiązku finansowego, jego motywację i sposób zachowania się, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza gdy czynił starania o zapobieżenie uszczupleniu należności publicznoprawnej lub o jej późniejsze wyrównanie.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, iż wyważoną, sprawiedliwą,

a zarazem adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa skarbowego, którego dopuścił się M. G., będzie wymierzona mu kara 30 stawek dziennych grzywny, przy wysokości jednej stawki dziennej ustalonej na kwotę 100 złotych.

Wymierzając karę grzywny za przestępstwo skarbowe, Sąd miał nadto na względzie treść art. 23 § 1 k.k.s., zaś ustalając wysokość stawki dziennej, wziął pod uwagę dochody, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonego zgodnie z art. 23 § 3 k.k.s. bacząc przy tym, że stawka nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia ani też przekraczać jej czterystukrotności.

Sąd jako okoliczności łagodzące odpowiedzialność karną oskarżonego przyjął jego dotychczasową niekaralność sądową (k. 174) i ustabilizowany tryb życia, zaś jako okoliczność obciążającą należało potraktować fakt, iż zaległość w podatku nie została do chwili obecnej uregulowana. Sąd miał przy tym jednak na uwadze, że oskarżony od dnia 17 czerwca 2009r. przestał być członkiem zarządu spółki (...) i nie jest uprawniona do działania w jej imieniu oraz regulowania zaległości podatkowych.

Z powyższych względów Sąd poprzestał na wymierzeniu M. G. wnioskowanej przez oskarżycieli publicznych stosunkowo łagodnej kary grzywny. Oskarżony jest osobą zdolną do pracy, prowadzi własną działalność gospodarczą uzyskując miesięczny dochód w przedziale od 5000 – 6000 złotych. Orzeczona grzywna uświadomi oskarżonemu

konieczność wywiązywania się z należności podatkowych względem Skarbu Państwa i nieuchronność kary w sytuacji naruszania przepisów karnoskarbowych.

Reasumując powyższe, w ocenie Sądu tak wymierzona kara grzywny jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonego i spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Zgodnie z art. 627 k.p.k., który na mocy art. 113 § 1 k.k.s. ma zastosowanie w przypadku skazania za przestępstwo skarbowe Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w kwocie 1122,76 złotych. Na zasądzoną kwotę złożyły się opłata w kwocie 300 złotych, koszty doręczeń w postępowaniu przygotowawczym i sądowym w łącznej kwocie 40 zł, danych o karalności 30 zł, oraz koszty obrony oskarżonego z urzędu w kwocie 752,76 zł. Obciążając oskarżonego kosztami postępowania Sąd miał na uwadze jego stan majątkowy i możliwości zarobkowe, które pozwalają M. G. na uiszczenie kosztów w wyżej wskazanej kwocie.

Z uwagi na to, że oskarżony korzystał z obrony z urzędu, a obrońca oświadczyła, że koszty te nie zostały zapłacone nawet w części Sąd stosownie do treści art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze przyznał od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. M. K. kwotę 612 zł powiększoną o podatek VAT tytułem obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Wysokość wynagrodzenia wynika z § 14 ust 2 pkt 1 i § 16 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Obrońca oskarżonego uczestniczyła w czterech rozprawach, w tym pierwsza toczyła się w postępowaniu szczególnym.

Z tych wszystkich względów i w oparciu o powołane wyżej przepisy Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.